

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV.

Nr. 283.

Kraków, czwartek 3 grudnia 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., a odnośnikiem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Wysokie odznaczenie rumuńskiego generała.



Kraków, 2 grudnia. Jak ostatnio doniesiono, rumuński generał-porucznik Mihai Lascar, komendant 6-ej rumuńskiej wiji piechoty w uznaniu dla jego dowództwa i dzielnej postawy podległych mu wojsk, otrzymał od Führera odznaczenie, w postaci liścia debowego do Krzyża Rycerskiego Żelaznego Krzyża. To wysokie odznaczenie dla rumuńskiego oficera

plastycznia niemiecko-rumuńskiego braterstwo broni w walce ze wspólnym wrogiem na wschodzie.

General-porucznik Lascar jest wielce zasłużonym rumuńskim oficerem, który już od 1910 roku służy przy wojsku. Brał on udział w wojnie bałkańskiej w 1913 roku, podobnie jak i w wojnie światowej i podówczas został rannym, walcząc w pierwszych szeregach. Od 1922 r. do 1929 r. pracował w sztabie generalnym, a w 1931 r. został zamianowany zastępcą szefa w Generalnym Inspektoracie rumuńskiego lotnictwa.

W ciągu następnych 6-ciu lat był komendantem jednego z pułków piechoty. Od lipca 1940 roku aż do wybuchu wojny z Sowiecami sprawował stanowisko (jako szef general brygady) komendanta pierwszej brygady strzelców górskich. General-porucznik Lascar może poszczycić się wielkimi sukcesami, jakie osiągnął w czasie walk w południowej Ukrainie, przy przeprawie przez Dniepr, podczas walk nad morzem Azowskim i na Krymie. Prawie przed rokiem (w dniu 17-go grudnia) zajmując stanowisko niemal w pierwszej linii, prowadził osobiście swe oddziały do ataku na miejscowość Korłówka, przyczem udało mu się osiągnąć połączenie z niemieckimi oddziałami. Za swe bezprzykładne męstwo został on odznaczony rumuńskim orderem „Mihai Viteazul” i niemieckim Żelaznym Krzyżem pierwszej i drugiej klasy, a następnie krzyżem Rycerskim, ostatnio zaś liściem debowym.

Warto przypomnieć, że zaledwie sześciu generałów liczyła dotychczas armia rumuńska, którzy zostali odznaczeni Krzyżem Rycerskim. Rycina nasza przedstawia generała-porucznika Mihai Lascar.

Nominacje w japońskiej marynarce.

Tokio, 2 grudnia. W ramach zmian personalnych, podanych we wtorek przez marynarkę, został mianowany między innymi wiceadmirał Tsukahara szefem głównej kwatery lotnictwa marynarki, kontradmirał Yano szefem oddziału prasowego, a wiceadmirał Katacira członkiem najwyższej rady wojennej.

Ku upamiętnieniu wybuchu wojny na ziemiach Azji wschodniej odbędzie się w Tokio w dniu 8 grudnia br. otwarcie wystawy, która da obraz działań wojsk japońskich na frontach bojowych oraz ducha miłości ojczyzny.

Nieprzerwane ataki lotnictwa osi w rejonie tunetańskim.

Berlin, 2 grudnia. Na tunetańskim obszarze bojowym silne formacje niemieckich samolotów bojowych i myśliwskich atakowały nieprzerwanie przez cały dzień 30 listopada angielsko-amerykańskie oddziały pancerne, koncentracje wojsk i skupienia pojazdów mechanicznych.

Niemieckie samoloty bojowe wystędyły szczególnie silne pozycje przygotowawcze czołgów, zamaskowane na pewnej rozległej plantacji przeciwko widoczności z powietrza i niezwłocznie zbombardowały je w locach nurkowych i zniżonych. Serje ciężkich bomb eksplodowały na tych pozycjach przygotowawczych, powodując wielkie zniszczenia.

Dalsze ataki kierowały niemieckie samoloty bojowe na linje kolejowe oraz szosy na wyzniesiu tunetańskiej. Bomby niemieckie ugodziły kilka budynków dworcowych, pociągów transportowych i odstawionych pociągów towarowych. Natomiast na drogach zniszczono lub spowodowane pożary

przeszło 20 czołgów i licznych samochodów ciężarowych.

Objekty portowe w Bone i Algierze zaatakowały ponownie niemieckie samoloty bojowe w dniu 30 listopada i w nocy na 1 grudnia, niszcząc kilka tamtejszych obiektów kanałowych. 30 listopada w późnych godzinach popołudniowych samoloty nurkowe dokonały ataku na kilka statków handlowych średniego i większego tonażu. Dwoma ciężkimi bombami ugodzono w środek pokładu statek handlowy o pojemności 6.000 brt. Ciężko uszkodzony statek wstrzymał niezwłocznie swój ogień obronny i silnie pochylony na bok usiłował osiągnąć na mieliznie. W toku ataków nurkowych ugodzono bombami dwa dalsze statki handlowe pojemności 6.000 i 12.000 brt. W ciągu ubiegłej nocy celem niemieckich samolotów bojowych było lotnisko w Duna oraz brytyjska baza lotnicza koło Souk el Araba. Uszkodzono przytem silnie pole startowe i tereny lotniska.

Ciężkie ciosy przeciw żegludze aljanckiej.

Rekordowa cyfra zatopień.

W listopadzie aljanci stracili 166 okrętów o pojemności 1,035.200 brt.

Berlin, 2 grudnia. Wczoraj popołudniu ogłoszono następujący komunikat nadzwyczajny: Z głównej kwatery Führera dnia 1 grudnia 1942 r.

Główna komenda sił zbrojnych komunikuje: Siły zbrojne niemieckiej marynarki wojennej i lotnictwa zatopiły w miesiącu listopadzie łącznie 166 statków o ogólnej pojemności 1,035.200 brt.

Sukcesy, uzyskane w miesiącu wrześniu 1942 r. przekroczone o 23.500 brt. W ten sposób osiągnięto najwyższy dotychczas rekord w ciągu obecnej wojny. Z cyfry tych zatopień, łodzie podwodne zniszczyły na północnym i południowym Atlantyku, na oceanie Lodowatym północnym, na wodach skrajnego pasa oceanu Indyjskiego i koło wybrzeży francuskiej Afryki północnej 149 alianckich statków handlowych i transportowych o łącznej pojemności 955.200 brt., niemieckie ścigacze zniszczyły na morzu Północnym i w kanale La Manche 8 statków o łącznej pojemności 20.000 brt., zaś zespoły lotnictwa bojowego zatopiły 9 statków handlowych o łącznym tonażu 60.000 brt.

Ponadto niemieckie łodzie podwodne uszkodziły 30 statków, zaś lotnictwo 72 statki tak ciężko, że należy się liczyć z zupełną stratą jeszcze poważnej części tych jednostek.

W ten sposób w ciągu listopada wśród najcięższych warunków atmosferycznych i operacyjnych, niemieckie łodzie podwodne przekroczyły swój najwyższy dotychczasowy rekord z września br. o okragło 200.000 brt. W walce przeciwko jednostkom wojennym niemieckie łodzie podwodne zatopiły w miesiącu listopadzie: 3 krążowniki, 6 kontrtorpedowców, 2 korwety i 1 jedną łódź podwodną.

Uszkodziły celami torpedami 1 lotniskowiec, 2 krążowniki, 3 kontrtorpedowce, oraz kilka jednostek strażniczych.

Lotnictwo zatopiło 1 łódź podwodną i 1 mniejszą brytyjską jednostkę wojenną. Ponadto celnie ugodzono, po części kilkakrotnie jeden okręt linjowy lub ciężki krążownik, 4 lotniskowce, oraz 28 krążowników, kontrtorpedowców i mniejszych okrętów wojennych.

Wymienione cyfry nie zawierają ciężkich strat sowieckiej floty handlowej i transportowej. Lotnictwo zatopiło na wybrzeżu morza Czarnego, na morzu Kaspijskim, na dolnej Woldze oraz na jeziorze Ladoga 19 statków transportowych, holowników i innych jednostek różnej wielkości, w tem 2 cysternowce, 26 sowieckich statków zaopatrzeniowych wszelkiego typu uszkodzono. Dalej wskutek ataków lotniczych zatopiono 1 sowiecką kanonierkę, 2 dalsze kanonierki, 1 okręt z artylerią przeciwlotniczą i 2 ścigacze uszkodzono.

Kraków, 2 grudnia. Liczba dokonanych zatopień w listopadzie przez niemieckie łodzie podwodne i siły powietrzne stanowi rekord, który jest tembardziej god-

nym podkreślenia, że aljanci w związku z gorszymi warunkami atmosferycznymi w tej porze roku, liczyli się ze zmniejszeniem się liczby zatopień.

Szalejące burze listopadowe na Atlantyku, które ograniczały i utrudniały działalność łodzi podwodnych, rokowały wielkie nadzieje stronie przeciwej, lecz nie przyniosły spodziewanego rezultatu.

Zatopienie tonażu ponad 1 milion brt., z czego 955.200 zatopiły same niemieckie łodzie podwodne, stanowi poważną stratę dla nieprzyjacielskiego kierownictwa wojennego, zwłaszcza w chwili gdy tonaż okrętowy dla przewozu materiałów i posiłków potrzebnych na front odgrywa ważną rolę. Oczywiście tej rekordowej cyfry zatopień niemieckich łodzi podwodnych nie można uważać za normę dla przyszłych miesięcy, gdyż w ciągu minionych 30 dni miały miejsce wypadki wojenne, które dla działalności łodzi podwodnych stanowiły niezwykle korzystne warunki.

Fakt jednak pozostanie faktem, że najwyższe dowództwo niemieckie w danym momencie naglej nieprzyjacielskiej akcji transportowej przed północnym wybrzeżem Afryki rozporządzało dostateczną ilością łodzi podwodnych, które znajdowały się na właściwym miejscu.

Ulewne deszcze i odwilż w zachodnim Kaukazie.

Berlin, 2 grudnia. Na terenie zachodniego Kaukazu od dnia 29 listopada padają ulewne deszcze. Również w wyższych łańcuchach górskich nastąpiła odwilż. Tajanie śniegu spowodowało przybór strumieni górskich, wskutek czego rzeki w dolinach zamieniły się na rwące wezbrane zbiorowiska wód. W związku z tem nie doszło do większych skoordynowanych działań bojowych. Kilka lokalnych wypadków bolszewików odparły wojska niemieckie i rumuńskie.

Berlin, 2 grudnia. Wśród przepaści i skał odcinka przy Elbrusie także i w tych dniach mimo silnych mrozów i gwałtow-

nych śnieżyc i wzmoczonego niebezpieczeństwa od lawin nie ustaje działalność bojowa.

Do walki w wysokich górach w tej części Kaukazu, szczególnie dobrze wyposażone jednostki niemieckich strzelców górskich nie ograniczają się do gotowości obronnej, na niewielu tam istniejących, tru-

dno dostępnych przełęczach. Wskutek regularnie przeprowadzanych wypadków zwiadowczych utrzymują oni ciągły kontakt z nieprzyjacielem, aby wybadać stanowiska oraz plany bolszewików. Akcje te, połączone zarówno z karkołomnym jak też i niebezpiecznym wspinaniem się, zmuszają do ciągłego posuwania się ponad lodowcami, polami śnieżnymi i zlodowacielami skalnymi w górach, których przed strzelcami niemieckimi żaden inny żołnierz dotąd stopą nie dotknął. Często dochodzi w tych dzikich górach do walk i utarczek z bolszewickimi oddziałami wypadowymi.



Marsz niemieckich oddziałów przez Francję ku wybrzeżu morza Śródziemnego odbył się, jak wynika z doniesień, planowo i bez przeszkód. Wszędzie niemieccy żołnierze i ich broń wzbudziły wielkie zainteresowanie wśród francuskiej ludności. Obrazek nasz przedstawia niemiecki czołg znajdujący się w drodze na ulicach Tuluz.

